



Rok XX
Wyd. AB
Poznań
piątek, 20. XI. 1964
Cena 50 gr
Nr 276 [6464]

Jutro - Dzień Nauczyciela

22-tysięczna rzesza nauczycieli poznańskiego okręgu szkolnego, obchodzić będzie w dniu jutrzejszym swe tradycyjne święto. Imprezy związane z Dniem Nauczyciela — zgodnie z tegorocznym rozporządzeniem Ministerstwa Oświaty — obchodzone będą w różnych okręgach 21, 22 i 23 bm. U nas centralne uroczystości odbędą się jutro, 21 bm.

Dzisiaj do Poznania przybędą liczni nauczyciele z całego województwa, zaproszeni na okolicznościowe spotkania z przedstawicielami różnych instytucji i organizacji społecznych. O godz. 17 spotkają się oni ponownie, wraz ze swymi

kolegami z Poznania, w auli UAM, na koncercie, którego program wypełnią występy chórów Stuligrosa i Kurczewskiego.

Jutro — wszyscy nauczyciele obchodząc będą swoje święto na terenie własnej szkoły. Będzie to dzień wolny od zajęć lekcyjnych. Organizacja uroczystości poświeconych wychowawcom, zajmie się sama młodzież przy pomocy komitetów rodzicielskich i opiekunów.

W miastach powiatowych odbędą się w tym dniu — lub 23 bm. — okolicznościowe akademie, organizowane przez prezydium rad narodowych. W Pile — uroczystość ta połączona będzie z wmurowaniem aktu erekcyjnego w budowę domu nauczycielskiego, wznoszonego w czynie społecznym.

(wch)

Ministrowie EFTA rozpoczęli obrady

W czwartek rozpoczęła się w Genewie dwudniowa sesja rady ministerialnej Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). W obradach uczestniczą ministrowie spraw zagranicznych i handlu wszystkich 7 państw EFTA — Anglii, Austrii, Danii, Norwegii, Portugalii, Szwajcarii i Szwecji.

Głównym tematem sesji jest niedawna decyzja rządu brytyjskiego o 15-procentowej podwyżce ceł importowych. Posunięcie to wzbudziło wielkie niezadowolenie wśród pozostałych krajów „siódemki”.

PAP

Węgiel brunatny w centrum uwagi

Dla przyspieszenia i koordynacji rozwoju nowej techniki w górnictwie węgla brunatnego — przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier Eugeniusz Szvr powołał przy Komitecie Komisję Główną Węgla Brunatnego z siedzibą we Wrocławiu.

Przewodniczącym komisji został mgr inż. Wacław Czachurski — zastępca przewodniczącego komitetu. Jej członkami jest 19 wybitnych specjalistów, z dziedziny górnictwa odkrywkowego węgla brunatnego i siarki. (PAP)

Bundeswehra w Holandii

Między Holandią, a Niemcami zachodnimi toczą się rokowania w sprawie przedłużenia okresu pobytu jednostek sił zbrojnych Holandii w Niemczech zachodnich i jednostek sił zbrojnych Niemiec zachodnich na terytorium Holandii.

Informuje o tym dziennik „Het Parool”. Holandia zamierza — jak pisze dziennik — wypełnić zalecenie NATO i rozmieścić na terytorium Niemiec zachodnich swą czwartą dywizję piechoty w liczbie 9 tys. żołnierzy. Holandia posiada obecnie na terytorium Niemiec zachodnich brygadę piechoty w sile 3.500 żołnierzy.

W zamian za to Niemcy zachodnie pragną uzyskać więcej baz wojskowych w Holandii. Obecnie Niemcy zachodnie mają jeden obóz wojskowy w Holandii w Buedel w północnej Brabancji, gdzie przebywa kilka tysięcy żołnierzy zachodniemieccy.

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO WKT
INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO
RADIO WKT
INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO

Spotkanie z Mikojanem

Grupa przedstawicieli kół handlowo-przemysłowych Stanów Zjednoczonych, uczestniczących w nieoficjalnych rozmowach „okrągłego stołu”, spotkała się 18 bm. z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Anastasem Mikojanem.

Dary dla pięcioraczków

W miejscowości Zavala w Mozambiku urodzili się pięcioraczkowie. Dzieci oraz ich matka czują się dobrze. Ludność Zavala przeprowadziła zbiórki odzieży, pieniędzy oraz różnych produktów dla nowo narodzonych pięcioraczków, których rodzice są bardzo ubodzy.

Czworaczki w USA

19-letnia Arlin Grenawalt z Portland (stan Oregon — USA) urodziła czworaczki — cztery dziewczynki. Młoda matka i dzieci czują się dobrze. Ojciec czworaczek jest 24-letni mechanik.

Są przeciwni

W środę wieczorem zakończyła się w Berlinie konferencja działaczy katolickich z 12 krajów europejskich. W uchwalonym oświadczeniu uczestnicy konferencji wypowiedzieli się przeciwko broni atomowej i przeciwko stworzeniu wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Nowy przewodniczący

Rada Organizacji Państw Amerykańskich wybrała swym przewodniczącym na najbliższy rok dyplomata amerykańskiego Bunke-
ra.

Nie lubił muzyki

W niedzielę w Bogocie (Kolumbia) zabitych zostało strzałem z rewolweru trzech mężczyzn. Jedyną poszkodowaną, na jaką natrafiła policja, był fakt, że każdy z zabitych posiadał odbiornik tranzystorowy i w każdym wypadku aparat został skradziony. Zabójcą okazał się 19-letni chłopak. Zapytany o przyczynę zabójstwa oświadczył krótko: „czuję wstręt do muzyki”.

Wystawa w Ghanie

W Akrze (Ghana) otwarto wystawę przyrządów i aparatów optycznej produkowanych przez zakłady państwowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Z ważnymi postulatami pojedają na IV Kongres ZSL poznaniacy

Podczas wczorajszej konferencji prasowej, prezes WK ZSL, poseł Józef Wroniak i sekretarz Stanisław Kostrzyński poinformowali o ostatnich przygotowaniach wielkopolskiej organizacji do IV Kongresu ZSL, który odbędzie się 26 bm. w Warszawie. 29-osobowa delegacja wielkopolska reprezentować będzie na Kongresie jedną z najliczniejszych organizacji wojewódzkich (obok lubelskiej), zrzeszającą ponad 32 tysiące członków w 2.160 kołach i grupach.

W okresie 5 lat, jakie minęły od ostatniego Kongresu

Dalsze konferencje PZPR w Wielkopolsce

Dyskusja o zadaniach gospodarczych i społecznych

W czwartek odbyły się w Wielkopolsce dwie dalsze konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR pierwsza Dzielnicowa w Poznaniu — na Jeżycach oraz Powiatowa we Wrześni.

Poniżej zamieszczamy krótkie relacje naszych sprawozdawców z obu konferencji.

Poznań — Jeżyce

Delegaci podstawowych organizacji partyjnych Dzielnicy Jeżyce, reprezentujący przeszło 5000 członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dyskutowali wczoraj o bieżących zadaniach gospodarczych i społecznych swego terenu na XI Dzielnicowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. W obradach brał również udział zastępca członka KC PZPR, członek Egzekutywy, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW w Poznaniu Jerzy Zasada i sekretarz KM PZPR Aleksander Anholcer.

Zarówno referat sprawozdawczy dostarczony dele-

gatom na kilka dni przed Konferencją, jak i wprowadzenie do dyskusji dokonane przez I sekretarza KD partii Stanisława Stopińskiego — dały asumpt do bogatej i ciekawej wymiany zdań, dotyczącej oceny wielu ważnych dziedzin naszego życia. Wypowiedzi szeregu dyskutantów zawierały cenne koncepcje pracy, zmierzające do prawnego uregulowania stosunków międzyludzkich, wytworzenia atmosfery społecznego szacunku dla pracy robotnika i dążenia do integracji środowisk w zakładach pracy. Tematykę gospodarczą w wypowiedziach dyskutantów cechowała troska o wzrost świadomości politycznej załóg fabrycznych i potrzeb dalszego, bardziej prawnego kształtowania naukowego światopoglądu. Wszelkie stronnictwo spraw poruszonych w dyskusji dowiodła dużej dojrzałości społecznej organizacji partyjnych dzielnic Jeżyce, które z całą odpowiedzialnością dźwigają na sobie trud przodownika i inspi-

Dokończenie na str. 2

Wnioski z dyskusji przedjazdowej

Dziesiątki tysięcy wniosków i postulatów obejmujących szeroki wachlarz problemów zgłoszono podczas dyskusji przed IV Zjazdem PZPR. Tak np. na Dolnym Śląsku było ich ok. 30 tys., w woj. katowickim — 21 tys., poznańskim — 15 tys., opolskim — 9 tys., w Warszawie — ponad 6,5 tys., a w Łodzi — ok. 5 tys. W większości dotyczyły spraw związanych z dalszym rozwojem naszej gospodarki — wskazywały rezerwy w produkcji przemysłowej i rolniczej, inwestycjach, eksporcie itd.

W woj. poznańskim wnioski były przedmiotem analizy Egzekutywy KW PZPR oraz omawiane były dwukrotnie na plenum KW PZPR. (PAP)

Uroczystość w Jarocinie

30-tysięczna przyczepa na eksport

Wczoraj w Jarocińskim Zakładzie Przemysłu Maszynowego Leśnictwa odbyło się uroczyste przekazanie odbiorcy czechosłowackiemu 30 tysięcznej z kolei samowyladowawczej przyczepy samochodowej, wyprodukowanej na eksport przez zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Maszynowego Leśnictwa.

Na uroczystość tę, obok przedstawicieli Zjednoczenia i „Motoimportu” oraz władz powiatowych i wojewódzkich przybyli także: attaché handlowy ambasady Czechosłowacji w Warszawie — Premysl Laska, naczelny dyrektor czechosłowackiego Zjednoczenia Zakupu i Eksploatacji Sprzętu Rolniczego — Antonin Paducha, przedstawiciel „Moto-kov-u” i Czechosłowackiej Agencji Prasowej.

Po zwiedzeniu zakładu i odebraniu pięknie udekorowanych flagami czechosłowackimi przyczep, noszących kolejne numery 29.999,30.000 i 30.001, goście spotkali się z aktywem zakładów. W czasie spotkania wywijała się bardzo ciekawa dyskusja. Odbiorcy czechosłowaccy, dziękując załozce Jarocińskich Zakładów za dobrą jakość przyczep, dosłownie ich do potrzeb rolnictwa czechosłowackiego i terminowe dostawy stwierdzili, iż jedyną pretensją jaką mogą wysunąć pod adresem załogi Jarocina jest ta, że produkują tych przyczep tak mało! Czesi gotowi są brać 6 tysięcy przyczep rocznie, Jarocin natomiast wytworzy ich w tym roku tylko około 4 tysięcy i nie wszystkie pójdą na eksport. Czesi chcą podpisać umowę sięgającą do roku 1970 i dalej a Jarocin ma polecenie zaniechania produkcji przyczep, już w roku 1966 i skon-

centrowania swej uwagi wyłącznie na produkcji obrabiarek do drewna, pił tartacznych i innych tego typu urządzeń.

Znowu więc wypłynęła stara koncepcja załogi Jarocina sformułowana w przedjazdo wym wniosku do władz partyjnych aby zamiast budować w przyszłej 5-lacie nową fabrykę przyczep w Sanoku, skoncentrować ich produkcję właśnie w Jarocinie, gdzie jest już wyszkolona kadra, są specjalne maszyny, oprzyrządowania itd. Sporządzony w Jarocinie rachunek efektywności ekonomicznej takiego rozwiązania sprawy, został po twierdzeniu — jako bardzo korzystny — przez bank.

Jest jednak jeden szkopuł. Zakłady w Jarocinie zostały powołane nie do produkcji eksportowych przyczep, lecz do mechanizacji leśnictwa. To, że stały się w ostatnich latach drugim co do wielkości (po „Cegielskim”) eksporterem przemysłu elektromaszynowego Wielkopolski, jest raczej zwichnięciem ich zasadniczego profilu produkcji. Nie dziwnego, że resort leśnictwa chce go w przyszłej 5-lacie wyprostować.

Leż wyprostowując profil — straci klienta. Dla resortu leśnictwa może to być sprawą drugorzędą lecz dla handlu zagranicznego? — Przyczep typu jarocińskiego nikt więcej w kraju nie wytwarza. Czeski odbiorca właśnie tego typu przyczep żąda. Przeniesienie ich produkcji do innego zakładu, łączy się z inwestycjami i... chyba z okresowym zmniejszeniem produkcji. Czy nie warto więc zastanowić się nad możliwością wyprostowania profilu zakładów w Jarocinie poprzez przeniesienie ich do resortu przemysłu ciężkiego? Łatwiej przecież zmienić sztyt niż przestawiać produkcję! (p.ch.)

Rozmowy naftowe

W środę rozpoczęły się w Algierze kolejne rozmowy algiersko-francuskie w sprawie eksploatacji źródeł naftowych w Algierii. Jak wiadomo, Algieria dąży do objęcia kontroli nad transportem, przeróbką i sprzedażą ropy naftowej. Wyrazem znaczenia obecnych rozmów może być fakt, że ich otwarcie poprzedziło specjalne posiedzenie gabinetu francuskiego pod przewodnictwem gen. de Gaulle'a.

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Jutro Grodzisk



Fot. — K. Przychodźki

To już będzie 18 i 19 koncert Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego z cyklu „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. Tym razem autobus pełen rozśpiewanych chłopców zajadzie do Grodziska. Dotychczas w koncertach tych organizowanych przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” uczestniczyło około 7 tys. słuchaczy. Jesteśmy przekonani, że mieszkańcy Grodziska wykorzystają możliwość zapoznania się ze świetnym zespołem. Wykona on te pieśni kompozytorów polskich i obcych, które w dotychczasowych występach były najgorzej przyjmowane przez publiczność. Na oba koncerty w Grodzisku redakcja „Głosu” przygotowała atrakcyjną Zagaduj-Zgadule — „Czy znasz wielkopolskie XX-lecie!” Mamy nadzieję, że zgłosi się do niej wielu uczestników, dla których przygotowano praktyczne nagrody. (IK)

Za rozszerzeniem handlu między ZSRR i USA

Nowojorski korespondent Agencji TASS, Freeman pisze, że zjazd Krajowej Rady Handlu Zagranicznego, który zakończył się 18 bm. w Nowym Jorku opowiedział się za rozszerzeniem handlu między Wschodem a Zachodem. Co prawda, część oświadczenia poświęcona temu zagadnieniu, sformułowana jest bardzo ostrożnie i obfituje w zastrzeżenia, jednak niewątpliwie odzwierciedla wzmagające się dążenie przedsiębiorców amerykańskich do rozszerzenia handlu radziecko-amerykańskiego. (PAP)

Nagrody III Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich

W środę, w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach odbyła się uroczystość zakończenia III Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich.

Nagrody zespołowe otrzymały: Teatr Powszechny z Warszawy za najlepszy spektakl festiwalu — „Zbrodnie i karę” Dostojewskiego, Teatr im. Słowackiego z Krakowa — za wybitną, odkrywczą inscenizację klasyki rosyjskiej — „Lasu” Ostrowskiego, oraz Bałtycki Teatr Dramatyczny z Koszalina — za realizację współczesnej sztuki radzieckiej „Sumienie” Pawłowej i Tokariewa.

Pierwsze nagrody indywidualne w dziedzinie reżyserii przyznano: Adamowi Hanuszkiewiczowi za inscenizację „Zbrodni i kary” oraz Władysławowi Krzemieńskiemu za reżyserię „Lasu” Ostrowskiego. Nagrody drugie — Marii Wiercińskiej za reżyserię „Wassie Zeleznowej” Gorkiego w Teatrze im. Jaracza w Łodzi i Lidii Zamkow-Słomczyńskiej za reżyserię inscenizacji „Cichego Donu” wg. Szolochowa w Teatrze Starym w Krakowie.

Laureatami pierwszych nagród w dziedzinie scenografii zostali: Lidia

Mintiez i Jerzy Skarżyński za scenografię „Cichego Donu” oraz Krzysztof Pankiewicz za scenografię „Zbrodni i kary”. Druga nagroda przypadła w udziale Kazimierzowi Wiśniakowi za scenografię „Lasu” Ostrowskiego.

W dziedzinie muzyki I nagrodę uzyskał Lucjan Kaszycki za ilustrację muzyczną do „Cichego Donu”. W dziedzinie gry aktorskiej pierwsze nagrody przyznano: A. Hanuszkiewiczowi za rolę Raskolnikowa w „Zbrodni i kary”, Zofii Kucównie za rolę Soni w tej samej sztuce, Kazimierzowi Opalińskiemu z Teatru Narodowego w Warszawie za rolę Łuki w „Na dnie” Gorkiego oraz Wiktorowi Sadeckiemu za rolę Niezłomnego w „Lesie” Ostrowskiego.

Drugie nagrody otrzymali: Marian Cebulski za rolę Niezłomnego w „Lesie”, Jolanta Hanisz za rolę Darii w „Cichym Donie”, Elżbieta Kuziemska za rolę Leniny w „Kremlofskich kurantach” Pogodina, wystawionych przez Teatr im. Wyspiańskiego w Katowicach, Lech Madaliński za rolę aktora w „Na dnie”, Ewa Mirowska za rolę Natalii w „Wassie Zeleznowej”, Barbara Rachwańska za rolę Wasilisy w „Na dnie” oraz Marian Wyrzykowski za rolę barona w tej samej sztuce.

Nagrodę „Trybuny Robotniczej” za rolę Leniny w sztuce „Człowiek z karabinem” Pogodina, wystawionej przez Teatr Polski z Poznania uzyskał Zdzisław Wardejn, a nagrodę Zarządu Głównego SPATiF w Warszawie dla najlepszego aktora młodego pokolenia przyznano Krystynie Mikołajewskiej za rolę Wiery w „Przyciągnięciu ziemskim” Stawskiego (przedstawienie Teatru im. Bogusławskiego z Kalisza).

PAP

Ingerencja kościoła w sprawy polityczne Włoch

Wyniki wyborów do organów samorządu lokalnego w okręgu Trydent-Górna Adyga, w których Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna utraciła znaczną ilość głosów w porównaniu z poprzednimi wyborami, wywołały poważne zaniepokojenie w kierownictwie tej partii i w kołach watykańskich. Organ Watykanu dziennik „Osservatore Romano” komentując wyniki wyborów w tym okręgu zwrócił się z apelem do wszystkich katolików, by oddali swe głosy na Partię Chrześcijańsko-Demokratyczną w wyborach do organów samorządu lokalnego, które odbędą się w całych Włoszech 22 listopada.

Dziennik „Unita” określa ten apel „Osservatore Romano” jako „brutalną interwencję kościoła w kampanię przedwyborczą, w sprawy polityczne Włoch”. (PAP)

Zatwierdzono projekt budowy nowoczesnej odlewni w Śremie

Ważne uchwały na posiedzeniu KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 18 listopada rozpatrzył przedstawioną przez Ministra Komunikacji informację o bieżącej sytuacji przewozowej na kolejach normalnotorowych w szczególności w świetle wciąż niedostatecznej ilości wagonów krytych i powziął decyzje mające na celu doraźne usprawnienie transportów kolejowych, przede wszystkim artykułów rolnych oraz dalsze przyspieszenie prac wyładunkowych.

Ustalono jednocześnie, że Minister Komunikacji przedstawi projekt aktu normatywnego ustalającego środki niezbędne dla zapewnienia sprawnego wykonywania rosnących zadań przewozowych w roku 1965.

Powzięta przez Komitet

Pocztą dyplomatyczną

Człowiek w skrzyni

Jak podaje Agencja ANSA, we wtorek wieczorem policja włoska w Rzymie zatrzymała skrzynię zaadresowaną do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZRA w Kairze, w której środku znajdował się związany mężczyzna.

Skrzynię tę, opatrzoną napisem: „pocztą dyplomatyczną” przywieźli mikrobusem na lotnisko Fumicino pod Rzymem — jak podaje komunikat włoski — dwaj pracownicy dyplomatyczni ambasady ZRA w Rzymie, el Neklawy i el Sajed.

W związku z tym incydentem minister spraw zagranicznych Włoch, Saragat, złożył protest na ręce ambasadora ZRA w Rzymie. Włoskie ministerstwo spraw zagranicznych zażądało, aby pracownicy dyplomatyczni el Neklawy i el Sajed opuścili Włochy.

Włoskie ministerstwo spraw zagranicznych podało, że ambasador Nagib wyraził ubolewanie z powodu incydentu i oświadczył, że to co zaszło, stało się bez jego wiedzy.

Ambasada ZRA oznajmiła, iż wyżej wspomniani pracownicy dyplomatyczni oświadczyli, że ktoś zamienił im skrzynię z pocztą dyplomatyczną. (PAP)

Zwierzchnia białego najemnika

Przywódca białych najemników z Kongo major Mike Hoare, oświadczył w środę, iż wojska Czornego rozpoczą mając atak na Stanleyville, centrum rejonu kontrolowanego przez powstańców kongijskich. Operacja rozpoczą się ma z miasta Kindu, położonego w odległości 480 km na południe od Stanleyville.

PAP

Ekonomiczny Rady Ministrów uchwala o zatwierdzeniu wstępnego projektu kooperacyjnej budowy odlewni żeliwa w Śremie przewiduje wybudowanie nowoczesnego zakładu wyposażonego w urządzenia dla produkcji odlewów ciężkich, średnich i drobnych oraz ich obróbki.

W celu usprawnienia zarządzania wykonawstwem budowlanym na obszarze woj. warszawskiego powzięto uchwałę o utworzeniu Mazowieckiego Zjednoczenia Budownictwa. Zadaniem Zjednoczenia jest m. in. przeprowadzenie koncentracji, rejonizacji i specjalizacji przedsiębiorstw, z równoczesnym zmniejszeniem ich ilości i zwiększeniem jednostkowych mocy produkcyjnych.

Na wniosek Polskiej Akademii Nauk — KERM wyraził zgodę na przekształcenie

Zakładu Syntezy Organicznej Polskiej Akademii Nauk w Instytut Chemii Organicznej.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił zasady tworzenia funduszu zakładowego w przedsiębiorstwach przemysłowych, wchodzących w skład Zjednoczenia Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich oraz w przedsiębiorstwach wykonawstwa inwestycyjnego i geologicznego.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił rozszerzenie możliwości nabywania na raty przez rzemieślników i chałupników niektórych maszyn i urządzeń, pozwalających na usprawnienie i unowocześnienie wykonywanej przez nich produkcji.

Na wniosek Ministra Finansów KERM powziął uchwałę, która nowelizując uchwałę z dnia 5 marca 1952 r. o podatku dochodowym od spółdzielczości, ustala dla nowo organizowanych spółdzielni zrzeszonych w Centralnym Związku Rzemieślniczym Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu elastyczne stawki opodatkowania, które pozwolą na ekonomiczne wzmocnienie spółdzielni i rozwój ich działalności. (PAP)

„Przeprowadzka”



Konferencje PZPR

Dokończenie ze str. 1

tora wzrostu gospodarczego i kulturalnego swego rejonu. (az)

Września

Wczoraj Wrzeńska Organizacja Partijna podsumowała wyniki dwuletniej pracy oraz wytyczyła program działania na najbliższe lata. W konferencji sprawozdawczo-wyborczej, w której wzięło udział 150 delegatów uczestniczył zastępca członka KC PZPR przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu Franciszek Szczerba.

W swoim wystąpieniu, które było wprowadzeniem do dyskusji I sekretarz KP PZPR Józef Cichowlas wskazał na najważniejsze zadania stojące przed organizacjami partyjnymi powiatu. Dyskusja przedzjazdowa w której zgłoszono 197 wniosków wskazuje na ogromne rezerwy inicjatyw tkwiące w społeczeństwie. O coraz większym zaangażowaniu się ludzi świadczy wzrastająca ilość czynów społecznych. Od roku 1960 wartość prac wykonanych w czynach społecznych osiągnęła 25 mln. zł. Tę atmosferę ofiarności społecznej należy utrzymać. Tym bardziej, że w planach umieszczono inwestycje w których poważną część można wykonać w czynach społecznych. Józef Cichowlas omówił również najważniejsze zadania rozwijającego się przemysłu i rolnictwa.

Problemami rolnictwa zajęła się większość dyskutantów. Tak rolnicy indywidualni, jak spółdzielcy i pracownicy PGR mówiąc o osiągnięciach wskazywali na trudności. Najczęstsze — to brak części zamiennych do maszyn rolniczych, słaba ich jakość, niedostateczny rozwój usług i nieprawidłowości w pracy punktów skupu.

Zabierając głos w dyskusji Franciszek Szczerba swoją wypowiedź skoncentrował na pracy partyjnej na wsi. Wskazał na konieczność wiązania pracy polityczno-wychowawczej z bieżącymi zadaniami gospodarczymi. Systematyczna współpraca organizacji partyjnych z radami narodowymi na pewno pomoże obydwu stronom w realizacji czekających ich zadań.

Katastrofa w Brukseli

Trzy osoby zostały zabite, a 45 odniosło rany na skutek eksplozji, która wydarzyła się w środę rano w fabryce farby drukarskiej na jednym z przemysłowych przedmieści Brukseli.

Na skutek eksplozji, której przyczyny nie są chwilowo znane, uszkodzona została sąsiednia szkoła i pewna liczba budynków mieszkalnych.

Rozgłoszona brukselska rzuciła apel do wszystkich niepełniących służby strażaków, aby natychmiast pospieszyli z pomocą. Ewakuowano 500 dzieci z sąsiedniej szkoły, która poważnie uciepiała od wybuchu. Policja i władze sądowe prowadzą śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy. (PAP)

Ujęcie bandyty

14 bm. dokonano w Pile napadu rabunkowego na ekspedientkę sklepu PSS (nr 22) — 61-letnią Eugenię Pukiewicz. Około godziny 18.30 przenosiła ona do SOP-u utarg dzieńny (20 000 zł). Na pl. Powstańców Wielkopolskich do ekspedientki doskoczył młody człowiek i uderzył ją dużym kluczem w głowę. Kobieta upadła, ale zaczęła wzywać ratunku. Widząc nadbiegających ludzi napastnik rzucił się do ucieczki. W pogon za nim ruszyli Aleksander Lachowicz, Stanisław Sirojek i Tadeusz Rembisz, oraz strażak — Zygmunt Brzeziński. Czwórka ta ujęła przestępcę, którym okazał się 16-letni Zdzisław Chłopaś, zamieszkały we Wrocławiu. (ak)

Dziśtejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Proces oprawców

Ludzi gazowano

„w zorganizowanym trybie”

„W niezwykle zorganizowanym trybie odbywało się gazowanie więźniów w obozie zagłady w Bełżcu” — oświadczył na odbywającym się w Duesseldorfie procesie 10 katów SS-owskich z obozu w Treblince, zeznając jako świadek emerytowany profesor uniwersytetu Wilhelm Pfannenstiel z Marburga.

W okresie okupacji świadek posłany został w randze SS-standartenfuhrera do „Generalnej Guberni”, by nadzorować tam akcję „poprawy warunków higienicznych”. W 1942 r. przybył do obozu w Bełżcu, gdzie był świadkiem zamordowania w komorze gazowej grupy Żydów. Obecnie opowiedział przed sądem o przebiegu tego mordu. (PAP)

Nasz wiek XX

Likwidacja izb tortur

Minister spraw wewnętrznych Wenezueli Gonzales Barrios odczytał w Caracas na konferencji prasowej oświadczenie rządu o reorganizacji policji i likwidacji izb tortur w Głównym Urzędzie Policji.

Decyzję rządu Wenezueli poprzedziły burzliwe protesty opinii publicznej przeciwko okrutnym torturom, jakim poddawano więźniów w Głównym Urzędzie Policji. (PAP)

Pierwszą dyktaturą — można nazwać lata rządów generała Primo de River. Przyszli, by — zgodnie ze swą zapowiedzią — walczyć przeciw komunizmowi. To była prawda, choć niepełna. Nowo kreowany dyktator zaangażował się rzeczywiście w rozgrywkę z komunistami. Ale podejmując tę walkę — przeciwstawił sobie cały lud hiszpański.

Delegalizacja KPH utrudniła działalność komunistom, lecz jej nie zahamowała. Udało się de Riverze zdziśiatkować pięć kolejnych komitetów centralnych KPH — nie zdołał jednak zahamować wzrostu popularności nowej ideologii: szeregi sympatyków komunizmu powiększały się szybko. Wyrastali nowi trybunowie ludu, zahartowani prześladowaniami i terrorem dyktatury.

Ale działalność w podziemiu, konieczność konspiracji — pociągnęła za sobą także negatywne dla KPH skutki. Komunistyczna Partia Hiszpanii nie zdołała uniknąć błędów. Panoszyło się sekciarstwo. Lewackie hasło „proletariat powinien walczyć dla samego siebie” — nie pozwalało komunistom na sojusze z innymi postępowymi ugrupowaniami, których hasła, w warunkach zacofania hiszpańskiego, też spełniały pozytywną rolę. W związku z tym okres przed wyborami roku 1930 ujawnił osłabienie znaczenia KPH. Było to niepokojące, zwłaszcza, iż lata brzemienne w twarde doświadczenia miały dopiero nadejść.

Rok 1931: nowe wybory i dobre rezultaty próby współdziałania elementów demokratycznych, wynikiem czego stała się zwycięstwo lewicy. Alfons XIII abdykuje. Opuściła Hiszpania, która staje się demokratyczną republiką. Komuniści z nową energią przystępują do działania. Dysponują konkretnym programem odnowy państwa hiszpańskiego, który usiłują konsekwentnie realizować. Postępo-

Ostatni z trójcy

Osiemnasty lipca

we przemiany rodzą jednak reakcję: nastają ruchy skrajnie faszystowskie.

W obliczu nowego niebezpieczeństwa — kierownictwo KPH zrywa z dawnymi uprzedzeniami. W roku 1935 pada hasło utworzenia Bloku Antyfaszystowskiego. Komuniści pertraktują w tej sprawie z partią socjalistyczną, z partiami republikańskimi i rozmaitymi organizacjami. W styczniu 1936 powstaje, z inicjatywy KPH, Front Ludowy. Jego program polityczny był kompromisowy: uwzględniał dążenia burżuazji republikańskiej i komunistów. Został zaakceptowany przez naród hiszpański w wyborach lutowych 1936 roku. Wyborcy opowiedzieli się wtedy zdecydowanie za Frontem Ludowym — przeciw prawicy.

Powstaje rząd szerokiej koalicji: republikańsko - demokratyczno - burżuazyjny. W parlamencie większość stanowią przedstawiciele lewicy, wśród których zasiada 16 komunistów. Partia Komunistyczna w tym czasie gwałtownie rośnie w siłę; w ciągu pierwszego półroczu 1936 liczba jej członków skacze z 30 do 100 tysięcy.

I właśnie wtedy... Właśnie wtedy, gdy wydawało się, że młoda republika wkroczyła na drogę stabilizacji, porządkowania życia społecznego i gospodarczego — w tym czasie faszysta knują spisek. Ginie śmiercią gwałtowną prawnik przywódca polityczny — Calvo Sotelo. Za jego śmierć próbuje się obwiniać komunistów. Zgon Sotelo staje się pretekstem do faszystowskiego buntu.

Osiemnasty lipca 1936 roku rozpoczyna się rebelia. „Nad Hiszpanią pogod-

ne niebo”... Od hiszpańskich bomb giną tysiące Hiszpanów. Wybuch wojna domowa.

Nierazko w literaturze politycznej można natknąć się na próby porównywania Hiszpanii z Polską. Omawia się podobne, w swoim czasie, zacofanie obu krajów w zestawieniu z podobną liczebnością obu narodów (obecnie Hiszpania ma około 31 mln obywateli). Losy obu narodów potoczyły się też w jakimś sensie podobnym torem: i Hiszpanom, i Polakom bardzo we znaki dały się faszystowskie rządy fuhrerów.

Kim był, mało światu znany do roku 1936, generał Franco, który rzucił w odmęt domowej wojny naród hiszpański? Jakież to koła polityczne zdecydowały się na wyniszczające kraj walki, na dewastację bezcennych dzieł starej kultury hiszpańskiej?

Francisco Franco ongiś komendant Królewskiej Akademii Wojskowej w Sagassie, później generalny komendant Balearów, szef sztabu generalnego i dowódca wojskowy w hiszpańskim Maroku, dzisiaj 72-letni starzec. To on stanął na czele rewolty przeciw rządowi Frontu Ludowego, wyłonionemu w wyborach lutowych 1936 roku. To on przemił bunt dowodzonych przez siebie wojsk na terytorium Hiszpanii, to on powstał przeciwko rodom samoloty z śmiercionośnym ładunkiem, to on wyjednał pomoc u faszystowskich dyktatorów Niemiec i Włoch: dywizje „czarnych koszul” i osławiony legion „Condor”.

STEFAN ORYCKI

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. O-6

WYPEŁNIAJĄC KUPON „KOZIOŁKÓW” ZAPEWNIŁ SOBIE UDZIAŁ W DODATKOWYM LOSOWANIU 195 NAGRÓD RZECZOWYCH. K7152

NASZE ROZMOWY

Uczniowskie sesje naukowe

Zacznę od metryki: imię i nazwisko: Szymon Molenda. Urodzony w r. 1932 w Kobylinie w rodzinie nauczycielskiej. Wykształcenie: magister filologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — polonista. Zonaty z... polonistką — nauczycielką w Pawłowicach pod Leszkiem. Do kompletu doliczyć trzeba dziecko, które — jak to bywa w życiu — narzuca domowi reżim i poddanie się posłusznemu jego potrzebom. Hobby p. Szymona? Działka i... hodowla królików. Zajęcia dodatkowe: praca doktorska na UAM.

Tytuły szkół? Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1, Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących i Technikum Mechaniczne dla Pracujących. Uczniów prawie tyłu, ilu mieszkańców liczy miasto Pogorzela — około półtora tysiąca. 40 oddziałów i... 11 pomieszczeń. Szymon Molenda jest tu jednym z 50 nauczycieli i — jeśli się nie myli — jedynym humanistą z wykształcenia.

Ale nie jedynym z zamiłowań. Wymienić tu jeszcze trzeba pp. Stefana Arciszewskiego, Pawła Gano, Edmunda Kujawę, Alojzego Korniora (dyrektor), Józefa Stawińskiego, Czesława Sieradzkiego. To jest grupa, która zainicjowała ruch regionalny wśród uczniów ZSZ nr 1. Dyrektor szkoły twierdzi, że najważniejszą częścią w tym „motorze” jest mgr Molenda, ten zaś obstatek przy zdaniu, że wszyscy wymienieni.

— Co skłoniło panów (muszę być ostrożny w sformułowaniu pytań, ze względu na kameralny spór) do zorganizowania ruchu regionalnego wśród uczniów?

Rozmówca zgarnia z czoła niegęste już włosy:

— W szkołach naszego typu brak przedmiotu historii. Nauka języka polskiego nie wypełni luki. Trzeba więc zaradzić w jakiś inny sposób. O potrzebie pogłębienia wiedzy historycznej, nie trzeba chyba mówić. Chodzi też o coś innego. O związanie młodego pokolenia ze środowiskiem, w którym żyją ojcowie i dziadkowie. A także o wychowanie współczesnego człowieka. Młode pokolenie nie wie jak to było przed I i II wojną światową. Nie wie na czym polega doniosłość naszych przemian społeczno-politycznych.

Nowe kierunki organizacji przemysłu w ZSRR

W prasie i w kołach gospodarczych Kraju Rad toczy się od dłuższego czasu żywa wymiana zdań w sprawie sposobów podniesienia produkcji w przemyśle radzieckim. Z nowymi propozycjami wystąpił profesor Charkowski Uniwersytetu, dr Jewsej Liberman i otworzył szeroką dyskusję, która skupiła się głównie w specjalnie dla tego celu powstałej komisji w Instytucie Ekonomistów Akademii Nauk ZSRR.

W drodze eksperymentu wiele wskazań komisji stosuje się już z powodzeniem w 80 wielkich zakładach przemysłowych. Co stanowi istotę tych poczynań?

Przemysł radziecki wiąże dotychczas — zdaniem prof. Libermana — zbyt liczne wskaźniki. Realizacja ich kępuje inicjatywę zakładów przemysłowych, a czasami

może doprowadzić do czasowego obniżenia produkcji, zahamowania wzrostu wydajności pracy i podwyższenia kosztów własnych produkcji. Ponieważ przedsiębiorstwa działają w oparciu o wskaźniki odgórne, często nie osiągały optymalnej produkcji. A co jest także bardzo ważne — system ten hamuje postęp techniki.

Dlatego wielu radzieckich ekonomistów zaleca brać za podstawę oceny wydajności danego przedsiębiorstwa — przemysłowego faktyczną dochodowość, która stanowi wskaźnik efektywności produkcji. Dochód będzie dowodem planowości gospodarki, jeżeli w cenach na towary przemysłowe uwzględniona będzie ich jakość, użyteczność i trwałość. Na towar przestarzały, mniej efektywne, powinny być ceny obniżone, a na tomiast wyższe na towary przedsięwzięcia aktywne walczących o modernizację produkcji. Przy tym systemie — zdaniem nowatorów — zakładom przemysłowym nie będą potrzebne w wielkiej ilości wskaźniki określone z góry w planie państwowym.

W ten sposób każde przedsiębiorstwo, aby uzyskać maksymalną rentowność samo szukać będzie najlepszych sposobów współdziałania wskaźników ilościowych z jakościowymi. Wówczas łatwiejsza będzie realizacja ważnej zasady: jakość i ilość produkcji dostosowana powinna być do potrzeb społeczeństwa. Nie osłabi to planowości radzieckiej ekonomiki, lecz przeciwnie — ją wzmocni. Zwolniamy natomiast centralne i republikańskie organa planowania od niepotrzebnych administracyjno-dyspozycyjnych funkcji i pozwoli im skupić się na najważniejszych zagadnieniach postępu technicznego.

Nowy kierunek w organizacji radzieckiego przemysłu, sądząc z wypowiedzi w „Prawdzie” oraz innych pismach centralnych i republikańskich, został życiście przyjęty. Ekonomisci przestrzegają jednak przed zbyt pochopnym pochopem w realizacji nowego modelu, gdyż problem jest skomplikowany i wymaga wszechstronnego przemyslenia.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ



Fot. — K. Przychodzki

To są założenia ruchu regionalnego w ZSZ. A oto formy pracy. Młodzież ZSZ urządziła wystawę na 100-lecie powstania styczniowego, a na 45 rocznicę powstania wielkopolskiego wystawę obrazującą walki wyzwolenicze w pobliskiej okolicy. Przygotowała też na ten temat sesję naukową. Teraz przygotowuje drugą sesję i wystawę — obie poświęcone okupacji w powiecie leszczyńskim. Zebrala wiele cennych dokumentów: grypsy i listy z wiewień i obozów, pamiętniki, obwieszczenia hitlerowskie, satyry okupacyjne, także niemieckie antyfaszystowskie, kartotekę gestapowską itd.

Na tym nie koniec. W planie III sesja naukowa, to na kwiecień 1965 roku, tematem jej będzie 20-lecie ZSZ.

— Młodzież chętnie włącza się do tej akcji?

— Gdyby ją te sprawy nie interesowały, nie byłoby sensu podejmować tego zadania. Ale przepraszam — już godzina siódma. W mieszkaniu czekają uczniowie, z którymi muszę omówić referaty na sesję. Jeśli chcecie coś więcej się dowiedzieć i mieć obraz tej działalności, przyjdźcie w czwartek (26 bm.) na sesję.

JÓZEF PIEPRZYK

Wielkie możliwości transportu

AKCJA

REZERWY REALIZACJA

W roku 1961 poznański „Centrostal” zaproponował odbiorcom dostawy wyrobów hutniczych „do domu”, taborem PKS. Wyszukując te propozycje dążyliśmy do osiągnięcia następujących celów:

► uzyskanie większej swobody ruchów w naszych magazynach i składowiskach, tarasowanych przez dziesiątki samochodów i brygad ładunkowych odbiorców,

► wyeliminowanie wielogodzinnych wyczekiwań taboru i brygad odbiorców przed magazynami,

► pełniejsze wykorzystanie ładowności pojazdów,

► wprowadzenie planowania dostaw dla odbiorców a tym samym ich przyspieszenie,

► stworzenie zakładom możliwości racjonalniejszego wykorzystania taboru, a w poszczególnych przypadkach, nawet jego zmniejszenie bądź wręcz likwidację.

Propozycje nasze podchwyciły takie przedsiębiorstwa jak: Zakłady Sprzętu Wiertniczego, „Alco”, „Stomil”, Zakłady Mechaniczne, WZGS i inne — wszystkie z Poznania. W miarę upływu czasu odbiorcy ci przekonywali się, że dostarczamy im materiały hutnicze zawsze na czas. To zachęcało innych. W roku 1963 z tej formy dostaw zaczęło korzystać już 100 zakładów, a w roku bieżącym — 167, w tym liczni odbiorcy stali specjalnej z województwa zielonogórskiego oraz jeden z największych naszych odbiorców w Poznaniu: „Cegielski”.

Podsumowaniem korzyści, płynących z tej formy dostaw dla gospodarki narodowej zajęła się na jednym z przedjazdowych zebrań nasza organizacja partyjna. Porównując ilość dostaw, dokonanych taborem własnym zakładów oraz dostaw organizowanych przez „Centrostal” w poszczególnych latach, doszliśmy do bardzo ciekawych wyników.

W 1962 roku, 11.008 samochodów odbiorców wywoziło z naszych magazynów przy ul. Lutyckiej 28.716 ton wyrobów hutniczych. Średnie obciążenie samochodu wyniosło 2.685 kg. W tym samym czasie 2.663 samochody PKS wywoziły na nasze zlecenie do odbiorców 14.098 ton materiałów, obciążając każdy wóz 5.324 kilogramami ciężaru.

W 1963 roku, 12.218 ciężarówek klientów wywoziło od nas 24.204 tys. ton materiałów podczas gdy 3.544 ciężarówek PKS wywoziło 19.329 ton. Po-

nieważ do naszego rachunku przyjęliśmy średnią ładowność ciężarówki na 5 ton, nie trudno więc obliczyć, że jeśli ładowność ciężarówek własnych klientów była wykorzystywana w niespełna 40 procentach, to ładowność ciężarówek PKS — w 100 procentach. Nic zresztą dziwnego, planując marszruty wozów PKS staraliśmy się zaopatrzyć za jednym zamachem kilku odbiorców.

W trzech kwartałach roku bieżącego sytuacja jeszcze bardziej się zmieniła na korzyść scentralizowanego transportu PKS. 6.614 ciężarówek klientów wywoziło bowiem już tylko 12.804 tony materiałów a 3.503 ciężarówek PKS — 17.533 tony.

Życie potwierdziło więc słuszność koncepcji. Jednak w dalszym ciągu zdarzają się przypadki, że ciężarówki klientów jadą 100 i więcej kilometrów po paręset kilogramów stali.

Obliczyliśmy, że na skutek indywidualnego odbioru wyrobów hutniczych z naszych magazynów przy ul. Lutyckiej, w ciągu ostatnich dwóch lat i 3 kwartałów, gospodarka narodowa pokryła koszty 16.689 czterogodzinnych kursów ciężarówek, które to kur-

sy faktycznie były zbędne. Inaczej: 5.055 samochodów ciężarowych przez 12 dni w roku jeździło nieproduktywnie. Świadczy to o wielkich możliwościach oszczędnościowych, jakie tkwią w przestawieniu indywidualnego transportu zaopatrzeniowego zakładów, na scentralizowany w PKS. Z takim wnioskiem wystąpiliśmy więc do wydziałów komunikacji rad narodowych Poznania oraz województwa poznańskiego i zielonogórskiego.

Z innych naszych poczynań, zmierzających do usprawnienia zaopatrzenia przemysłu w wyroby hutnicze należy wymienić:

► trwającą rozbudowę starych magazynów oraz mechanizowanie w nich prac przeładunkowych,

► zabiegi wokół rozpoczęcia budowy nowych magazynów w Ostrowie i Krzyżu, które znacznie zbliżą nas do odbiorców, z tamtych terenów. Budowa tych magazynów ma się rozpocząć w roku 1967.

MIECZYSLAW

ZAKRZEWSKI

Dyrektor

Rejon. Oddz. „Centrostal” w Poznaniu

Konkurs „BĄDŹMY ZDROWI” Wczesne wykrycie choroby decyduje o leczeniu

Gruźlica wczesnie wykryta oraz prawidłowo i dostatecznie długo leczona jest uleczalna. Warunkiem podstawowym jest jak najszybsze rozpoznanie choroby. Temu celowi służą okresowe prześwietlenia mała obrazkowe. Osoby, u których na zdjęciach wykryto zmiany w płucach przechodzą pod stałą opiekę Poradni Przeciw gruźlicy. Przy tych prześwietleniach można jednocześnie wykryć nowotwory płuca, ich leczenie uzależnione jest również od szybkiego stwierdzenia ich obecności. Nie będzie zatem przesadą stwierdzenie, że zdjęcia małoobrazkowe uratowały niejedno życie. Dlatego właśnie okresowym prześwietleniom powinna poddawać się cała ludność. Najlepiej organizować je grupowo w zakładach pra-

cy, szkołach, instytucjach lub wioskach. Niestety, szczególnie małe zakłady pracy liczą tylko na świadomość swoich pracowników. Bywa później tak, że pomoc przychodzi dopiero wtedy, gdy chorego trzeba umieścić w szpitalu.

Prześwietlenia okresowe są konieczne, tym bardziej że gruźlica w początkowych stadiach nie wywołuje u chorych specjalnych dolegliwości, a więc nie wzbudza ich podejrzeń. Dopiero powtarzające się częste zmęczenie, utrata apetytu, złe samopoczucie, bezsenność — alarmują, że organizm nie jest zdrowy. Nie jest to już wynik tylko przepracowania. Dlatego należy natychmiast udać się do lekarza, poprosić o skierowanie do prześwietlenia, a w przypadku stwierdzenia zmian w płucach — nie zwlekać z leczeniem. Wykrycie w pierwszym stadium gruźlicy i niezwłoczne podjęcie leczenia pozwala bowiem na szybsze i bardziej skuteczne leczenie chorego. Stąd tak ważne jest, by każdy chociaż raz w roku sprawdzał stan swoich płuca za pomocą prześwietleń. (jk)

Pracownicy poszukiwani

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TELESZCZOWEGO W KRUSZWICY zatrudnią zaraz:

- INŻYNIERA w zakresie mleczarstwa na stanowisko kierownika margarynowni,
- INŻYNIERA CHEMIKA na stanowisko kierownika ekstrakcji nasion olejowych,
- INŻYNIERA CHEMIKA na stanowisko st. asystenta w dziale głównego technologa,
- INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko głównego mechanika,
- MIKROBIOLOGA z wykształceniem wyższym,
- TECHNIKA do spraw inwestycji,
- 2 KSIĘGOWYCH na stanowiska rewidentów wewnątrzzakładowych.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu spożywczego zakładów I kategorii.

Mieszkania w nowym budownictwie zapewniamy w II połowie 1965 r. Pierwszeństwo mają reflektanci z dłuższym stażem pracy.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr. W7466

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW „JEDNOŚĆ” W MYŚLIBORZU zatrudni zaraz:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane średnie wykształcenie oraz kilkuletnia praktyka na stanowisku głównego księgowego w przedsiębiorstwie handlowym.

Warunki oraz mieszkanie do uzgodnienia na miejscu. W7470

ZAKŁADY MIĘSNE W KĘPNIE zatrudnią zaraz:

INŻYNIERA lub TECHNIKA TECHNOLOGA PRZEMYSŁU MIĘSNEGO na stanowisko technologa.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia składać do Dyrekcji Zakładów Mięsnych w Kępnie, ul. Młyńska 2. W7501

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W KOMORNIKACH, pow. Poznań,

POSZUKUJE OBOROWEGO z rodziną do pracy w oborze. W miarę możliwości inseminatora.

Warunki do uzgodnienia na miejscu. 37488w

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W SŁUPSKU zatrudni zaraz:

KIEROWNIKA KAWIARNI „KOŁOROWA” w Szczecinku.

Wymagane: wykształcenie średnie gastronomiczne, minimum 5 lat praktyki na stanowisku kierownika zakładu gastronomicznego oraz nienaganną opinię za okres ostatnich pięć lat pracy.

Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w Przemysle Gastronomicznym. Mieszkania nie zapewniamy.

Bliższych informacji udziela Dział Kadr, przy Dyrekcji Terenowych Zakładów Gastronomicznych w Słupsku, Al. Wojska Polskiego 1. W7587

— PALACZA c. o.,

— BLACHARZY naczyniowych,

— ŚLUSARZA MASZYNOWEGO

zatrudnią zaraz POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W CZERWONAKU.

Zgłoszenia w Sekcji Zatrudnienia Poznań, ul. Bułgarska 63/65. K7580

DYREKCJA KOMBINATU PGR KONARZEWO, pow. Poznań przyjmie natychmiast następujących pracowników:

1. KUCHARKĘ do Ośrodka Szkoleniowego przy PGR Szreniawa, pow. Poznań, reflektuje się na osobę samotną;
2. BRYGADZISTĘ POŁOWEGO do Zakładu PGR Trzciel — mieszkanie służbowe zapewnione, szkoła podstawowa w miejscu.

Wynagrodzenie w myśl UZP z dnia 8 sierpnia 1960 r.

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Kombinatu PGR Konarzewo, poczta Konarzewo, powiat Poznań. K7446

Praca

Pomoc domowa dochodząca do domu lekarza (dwójka dzieci), od stycznia potrzebna. Poznań, Przybyszewskiego 38 m. 1, telefon 421-93, po godz. 17. 37235g

Sprzedaż

Przedsiębiorstwo przemysłowe dobrze prosperujące w samodzielnym budynku korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 37199g

Sprzedam platformę na 20 i 16 oraz wóz gospodarczy na 20-tkach. Grobla 20. 37187g

Zguby

Zagubiono legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Barbara Szuba, Gniezno, Cierpięgi 18 m. 15. 2864p

Zgubiono legitymację ubezpieczeniową i służbową wydaną przez Inspektorat Oświaty w Ostrowie na nazwisko Teresa Nowicka. 2861p

Matrymonialne

Największą ilość ciekawych ofert matrymonialnych z całego kraju oferuje „SYRENKA”, Warszawa, Elektryczna 11. Informacje 10 zł znaczkami. K7214

W dniu 16 listopada 1964 r. zmarł nasz były pracownik i serdeczny kolega

Franciszek Górny

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm., o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Koło Emerytów Rada Zakładowa P. O. P.

Dyrekcja Współpracownicy

WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU KIN W POZNANIU 37633g

S. † p.

Ludwika Moczarska

z domu LIPNICKA wdowa po prof. UP

przeżywszy lat 80, zmarła dnia 17 listopada 1964 r. w Poznaniu, po krótkich cierpieniach, pozostawiając po swej anielskiej dobroci serdeczny smutek i żal.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Solaczku. Osierociła

SYNA, SYNOWA, WNUKÓW, RODZINĘ I PRZYJACIÓŁ 37639g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;

8.05 Muzyka i aktualności; 9 Dla klasy VI „W chacie wiodny” — fragm. „Balladyny” J. Słowackiego; 9.30 Polskie melodie ludowe; 9.40 Dla przedszkoli pt.: „Podarek dla naszej pani”; 10 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 10.20 Z muzyki Baroku; 11 „Portret literacki” audycja o twórczości St. Żeromskiego; 12.15 Reportaż Redakcji Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13 Dla klas I i II pt.: „Zagubiona melodia”; 13.20 Polskie melodie filmowe; 14 „Powszedni dzień nauczyciela”; 14.20 Muzyka baletowa; 15.10 Dla uczniów szkół średnich „Z historii pod rękę”; 15.35 Radiowa skrzynka muzyczna; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 „Ewa i księżyc”; 17.05 Poradnik językowy w oprac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Redaktor E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18 Koncert dnia; 19 Język rosyjski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „Rozmowy Redakcji Społecznej”; 19.40 Melodie ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Śląskiej PR; 20.26 Sport; 20.35 Wieczór literacko-muzyczny; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert żywe; 22.25 Pieśni A. Rubinsteina w stud. demodzie; 22.45 rocznica śmierci kompozytora.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.16, 23.50.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64”; 9 Konec dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Koncert symf.; 12.45 „Nasze sprawy codzienne”; 13 Utwory fort. A. Michalowskiego; 13.20 „Walczyli za ojczyznę” — fragm. książki; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14 Gawęda teatralna; 14.15 Z nagrań archiwalnych; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert żywe; 15.30 Dla dzieci opow. pt.: „Nasza biała myszka”; 16 Aud. sport.; 16.10 R. Schumann: Uwertura do opery „Genowefa”; 16.20 Estrada studentka „Winogrody”; 16.45 Aud. Red. Ekonom.; 16.50 Muzyka i Aktualności; 20.15 „Profil miasta”; 21.43 Sport; 21.45 Gra pianista jazzowy J. Körösi; 22.05 Sluch. „Bogato ilustrowana”; 22.35 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.16, 23.50.

TELEWIZJA: 9.55 — Dla klas IV: „W Nowej Hucie”; 10.50 — Wiadomości; 11 — Miś z oienka; 11.15 — Szkoła wywalczyców; 11.35 — Rozmowa o gospodarce; 11.55 — Wielokropek; 12.25 — Wszelchnia TV: „Języki obce w laboratorium”; 12.55 — Film serjany „Flip i Flap”; „Grajca szafa”; 13.20 — Magazyn „Światowid”; 13.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 — Film serjany „Dr Kildare”; 21.20 — „Wybitni artyści polscy” — Władysław Kędra; 21.45 — Wiadomości; 21.55 — Film krótkometr.; 22.10 — Program muzyczny „Rdzawe liście”.

TV zastrzega sobie prawo zmian.

Przeciw izolacji w kulturze

Stowarzyszenie siedemdziesięciu czterech dla dobra 10 tysięcy

Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne Poznańskich Spółdzielni Pracy jest jedyną tego rodzaju instytucją w kraju. Był swój opiera na składkach członkowskich 74 zakładów spółdzielczych i stara się swoją działalnością objąć około 10 tysięcy pracowników i ich rodziny.

Prowadzi ono dość szeroką akcję, mimo rozproszenia placówek. Biuro Zarządu Stowarzyszenia mieści się przy St. Rynku 73/74, klub — na Garbarach 56, sala widowiskowa — przy ul. Kraszewskiego 10b, chór „Moniuszko” odbywa próby w sali Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego przy ul. Ratajczaka 44, ognisko muzyczne i szkolenia — w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Marii Magdaleny, kursy samochodowo-motocyklowe — w salach Automobilklubu przy ul. Libelta. Korzysta też z klubu „Mozaika” przy Starym Rynku, należącego do Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy. Zarząd myśli o skoncentrowaniu całej działalności w jednym ośrodku, który ma powstać wraz ze Spółdzielczym Domem Usług. Problem tylko gdzie go usytuować, bo zakłady spółdzielcze i ich pracownicy znajdują się w różnych punktach miasta.

Ze Stowarzyszenie wychodzi naprzeciw aktualnym potrzebom pracowników spółdzielczych i ich rodzin, dozwodzi powodzenie kursów i aktywność zespołów artystycznych. W tej chwili kończy się trzeci z kolei kurs samochodowo-motocyklowy. W ubiegłym roku ukończyło go 124 spółdzielców. Zorganizowano już 10 kursów kroju i szycia, 9 kursów kosmetycznych i wiele kursów gotowania. Nowe kursy trwają. Jest i sekcja fotograficzna. Filatelistyczna, szachowa. Moż-

na się tu także nauczyć języków obcych: rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego, angielskiego, a także przygotować się do egzaminu z zakresu VII klasy szkoły podstawowej.

Stowarzyszenie prowadzi też 3-letnie Ognisko Gry na Instrumentach, 2-letnie Ognisko Rytmiczne, jest również dziecięcy Zespół Baletowy, dziecięco-młodzieżowy Zespół Dramatyczny „Studio” i amatorski Teatr „Studio” oraz chór mieszany „Moniuszko”.

Teatr „Studio” nie ograniczył się wyłącznie do środowiska poznańskiego. Z „teatrzykiem małych form” wystąpił w październiku w Rawiczu na otwarcie sezonu kulturalno-oświatowego. W Koźminie również był serdecznie przyjmowany, w listopadzie wziął tam udział w akademii ku czci 47 rocznicy Rewolucji Październikowej. Teraz przygotowuje się do Festiwalu Poezji Radzieckiej. Zespół zaś młodzieżowy „na warsztacie” ma widowisko noworoczne, które wystawi 30 razy.

Gdy „Studio” zdobywa sobie coraz lepszą pozycję wśród zespołów amatorskich, chór mieszany „Moniuszko” cieszy się już sławą. Ma on poza sobą tradycję. Przed 45 laty utworzyli go reemigranci z Westfalii. Dziś liczy ponad 80 osób, dyryguje nim Mieczysław Dondajewski. Na koncie wiele występów w Poznaniu, województwie i poza jego granicami. Z Wielkopolską Objazdową Orkiestrą Symfoniczną występował w Gnieźnie. Śpiewał w Chodzieży, w Kaczorach (pow. Chodzież), w Pobiedziskach i innych miejscowościach. A wózi ze sobą pieśni najlepszych współczesnych kompozytorów, niektóre niezwykle trudne do wykonania, zespół stać na to, ambicją jego utrzymać się w rzędzie najlepszych chórów w kraju.

Tak szeroka działalność Stowarzyszenia Oświatowo-Kulturalnego może prowadzić dzięki skoncentrowanym środkom materialnym poznańskich spółdzielni pracy, za-

prawia to też trwałość pracy i możliwość zaangażowania fachowych instruktorów. Na to żadna spółdzielnia w odosobnieniu nie mogłaby sobie pozwolić. Gdyby inne zakłady pracy poszły za przykładem poznańskiej spółdzielczości i wspólnie prowadziły akcję kulturalno-oświatową, efekty byłyby na pewno lepsze niż dotychczasowe. (p)

Szamotulski PDK przeniesiony do Wronek

Od dłuższego czasu w powiecie szamotulskim zwracano uwagę na paradoksalną nieco sytuację w rozwoju życia kulturalnego. Powiatowy Dom Kultury miał coraz większe kłopoty z rozwojem różnych form działalności, spowodowane złyimi warunkami lokalowymi. Równocześnie we Wronkach Zakładowy Dom Kultury przy Fabryce Wyrobów Błaznanych, obiekt znacznie większy od szamotulskiego, był wykorzystywany w nieznacznym stopniu.

Ostatnio zapadła słuszną decyzją o przeniesieniu Powiatowego Domu Kultury do Wronek, a na miejscu dotychczasowego w Szamotulach, urządzenia poradni amatorskiego ruchu artystycznego. (d)

Walka z kalectwem problemem społecznym

Dzisiaj w Domu Techniki w Poznaniu rozpoczyna się dwudniowe obrady I Krajowego Zjazdu Sekcji Lekarzy Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Zjazd odbywa się pod protektoratem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej dr J. Sztachelskiego oraz rektora poznańskiej Akademii Medycznej prof. dr W. Michalkiewicza.

Jak nas informuje prof. dr W. Dega — pionier rehabilitacji chorych w Polsce rozpoczął się zjazd będzie spotkaniem ludzi bezinteresownie zaangażowanych w ten poważny, społeczny problem jakim jest walka z kalectwem. Aktualną w swym zakresie sytuację charakteryzują dane statystyczne, zebrane w 1960 roku. Mówią one o 4 i pół miliona kalek i inwalidów w naszym kraju. Przykładowo: 600 000 spośród tych ludzi to inwalidzi po przebytej gruźlicy, 300 000 astmatyków, 200 000 — chorych z zaburzeniami psychicznymi. Suma pieniędzy przeznaczonych na wypłacanie im renty przekracza 9 miliardów zł. Poza tym spośród dzieci w wieku szkolnym 5 proc. cierpi na poważniejsze defek-



OTWARCIE SZKOŁY

GRODZISK — 20 bm. nastąpi uroczyste otwarcie Szkoły Podstawowej w Grodzisku Wlkp. przy ulicy Żwirki i Wigury. Szkoła podbudowana została z kredytów państwowych i przy pomocy czynu społecznego zakładów pracy i ludności (wartość 401 000 zł). Ma 11 izb lekcyjnych, salę gimnastyczną i odpowiednie pomieszczenia do zajęć praktycznych. (emp)

REMIZA STRAŻACKA

OSTRZESZÓW — Wieś Głizyce otrzymała ostatnio remizę strażacką. Ogólny koszt budowy wynosi 510 000 zł, a wartość prac społecznych przekracza kwotę 350 000 zł. W obszernej sali zostanie urządzony klub-kawiarnia i pomieszczenia dla Koła Gospodyń Wiejskich. (np)

KOBIETY W ZAWODZIE MALARSKIM

KALISZ — W Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym przyjęto na trzymiesięczną naukę w zawodzie malarza młode kobiety. Po ukończeniu praktycznej nauki, kobiety przejdą do pracy akordowej. (K)

NOWA ŚWIETLICA

ŚRODA — Związek Młodzieży Wiejskiej w Solcu przystąpił do budowy świetlicy wiejskiej. Młodzież wsi Solec w czynie społecznym zebrała na ten cel w materiale budowlanym oraz w gotówce 235 000 zł. Budowa świetlicy w tym nie społecznym wesła do planu w ostatnim kwartale br., a Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Środzie na popieranie czynu społecznego przekazało inwestorom 100 000 zł. W tym roku świetlica będzie doprowadzona do stanu surowego, w przyszłym roku będą przeprowadzone prace wykończeniowe. Świetlica ma być oddana do użytku 22 lipca 1965 roku. (kos)

Piłkarze kończą rozgrywki

Sezon piłkarski zbliża się ku końcowi. W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną spotkania ostatniej kolejki rundy jesiennej w I, II i III lidze. W kilku okręgach rozpoczęto już rozgrywki o mistrzostwo III ligi, wyznaczone na wiosnę roku przyszłego.

W ekstraklasie dojdzie do następujących pojedynków: Górnik — Szombierki, Ruch — Gwardia, Polonia — Zagłębie. (Te spotkania prowadzić będą arbitrzy naszego okręgu mianowicie: Łazarowicz, Wilczyński i Gorączniak), Zawisza — LKS, Legia — Pogoń, Śląsk — Odra i Unia — Stal.

A oto mecze w II lidze: Garbaria — Arkonia, Victoria — MZKS Gdynia, Stal — Warmia, Lublinianka — Katowice, Lechia — Thorez, Start — Raków, Górnik — Polonia i Wisła — Cracovia.

Ostatki piłkarskie wielkopolskich trzecioligowców zapowiadają się bardzo ciekawie. Kto wie czy nie przyniosą dalszych niespodzianek.

Trzech najpoważniejszych pretendentów do mistrzostwa tytułu stanie do niełatwych zawodów.

W Poznaniu zmierzą się o god. 11 na Gołecinie obie Olimpie. Lech rozegra mecz z Calisią (godz. 13.30) w Kaliszu, a Warta (o godz. 13.30) wystąpi przeciwko zawsze groźnemu zespołowi KKS w Kępnie. Serię jesenną zakończy mecz Górnika z Vitovią, który odbędzie się 25 bm. w Skalmierzycach, ze względu na to, że boisko Górnika jest zamknięte.

Na tym nie skończy się tegoroczny występ piłkarzy. Odbędzie się jeszcze 8 spotkań z cyklu rozgrywek o Puchar Polski. Najliczniej reprezentowany jest Śląsk, przez osiem drużyn. Zabraknie w rozgrywkach przedstawicieli Wielkopolski. Wszystkie drużyny naszego okręgu zostały już wyeliminowane.

Bogaty jest nadal kalendarz spotkań międzynarodowych.

Warszawska Legia po zwycięstwie w meczu Pucharu Zwycięzców Pucharu wyjedzie na rewanż do Turcji. Czy uda się jej na gorącym terenie w Stambule powtórzyć sukces warszawski z jedną z Galatasaray.

W rozgrywkach tego pucharu uzyskano ponadto następujące wyniki: FC Dundee Szkocja — Real Saragossa Hiszpania 2:2, Slavia Bułgaria — Lausanne Sport Szwajcaria 1:0. W spotkaniach o Puchar Europy: Glasgow Rangers Szkocja pokonał Rapid Austria 1:0, Lyn Norwegia przegrał z DWS Holandia 1:3, Vasas Goyer Węgry zwyciężył Lokomotiw Bułgaria 5:3. W trzecim, dodatkowym meczu drugiej rundy rozgrywek o Puchar Miast organizujących targi, Ferencvaros Węgry zwyciężył Wiener Sport Club 2:0.

Zawody międzypaństwowe Anglia — Walia przyniosły wynik 2:1. (p)

Budowa kąpieliska w planie Czarnekowa

Członkowie Ogniska TKKF w Czarnekowie zorganizowali w bieżącym roku wiele różnych imprez m. in.: miejską spartakiadę, mały konkurs Wysięg Pokoju dla dzieci i młodzieży, biwaki, wycieczki nad morze, spływ kajakiowy na rzece Drawie, dwudniowy zlot młodzieży itd.

Obecnie członkowie ogniska wspólnie z PKKFIT zajmują się dalszą rozbudową skoczni narciarskiej, toru saneczkowego i obszaru lodowiska. Staraniem członków ogniska zainicjowano budowę kąpieliska. Prace zostaną przeprowadzone w przyszłym roku. (x)

Poznański kierowca w Rajdzie Monte Carlo

Jak już informowaliśmy w Warszawie wystartuje do Rajdu Monte Carlo 20 wozów. W tej liczbie są 4 polskie załogi. Tym razem nie uczestniczą w rajdzie samochody polskiej produkcji. Nasi kierowcy pojadą na wozach zagranicznych marek.

W skład polskiej ekipy wejdą również poznański kierowca z Automobilklubu Wielkopolskiego Henryk Ruciński, który wraz z Postawką (Warszawa) pojedzie na Volvo.

Pozostałe załogi stanowią będą: Zasada (Warszawa) — Osinski (Kraków) na Stayer Puch, Wondrychowski — Varisella (oba Warszawy) również na Stayer Puch oraz Dobrzański (Kraków) — Bielak (Warszawa) na BMW-700.

Start do XXXIV Rajdu Monte Carlo nastąpi 16 stycznia. Obok Polaków najliczniejszą grupę startujących z Warszawy stanowić będą Niemcy na Volkswagach.

Przy okazji informujemy miłośników imprez motorowych, że Automobilklub Wielkopolski organizuje w najbliższą niedzielę tradycyjną „pogoń za lisem”. Trasa o długości 80 km. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat AW, ul. Mielżyńskiego 16, tel. 552-55 od godz. 8 do 15. (d)

Jeszcze jeden!

W tych dniach MHD we Wrześni otworzył jeszcze jeden sklep monopolowy przy pl. Pierwszego Maja 12. Czy to nie za dużo? Chyba było już dość sklepów sprzedających alkohol we Wrześni. Co na to Komitet Przeciwalcoholowy? Czy zaprotestował? Dlaczego pozwolono na otwarcie jeszcze jednego sklepu z wódką? (K. St.)

Ważne dla rolników!

Kontraktacja jeszcze trwa

W województwie poznańskim dużą wagę przywiązuje się do kontraktacji pszenicy jako uprawy intensywnej, przynoszącej znacznie większe korzyści i plony niż inne zboża. Warunki glebowe i klimatyczne sprzyjają zwiększeniu arealu. Niestety, nie we wszystkich powiatach agencji kontraktacji gminnych spółdzielni dołożyli starań, aby zachęcić rolników do uprawy pszenicy.

Jak wynika z informacji Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu, w planie tegorocznym zakładano zakontaktowanie 37 000 hektarów pszenicy. Do 31 października udało się zawrzeć umowy na zaledwie 30 329 hektarów, co stanowi 82 procent przewidzianego planu arealu. Na wynikach akcji zaważyły szczególnie niekorzystne słabe postępy kontraktacji w powiatach: kaliskim — 37,5 procent, czarnkowskim, gostyńskim, jarocińskim, trzcińskim, ostrowskim, krotoszyńskim, śremskim, turkowskim i międzychodzkiem. W powiecie kaliskim np. zakontaktowano tylko 938 hektarów na 2 500 hektarów przewidzianych planem, czyli o 484 hektary mniej niż w powiecie kolskim, który miał prawie o połowę niższe zadania.

O znacznych możliwościach uprawy pszenicy świadczy fakt, że dziewięć powiatów wywiązało się z nadwyżką z zadań kontraktacyjnych: wargowicki, który przekroczył plan o blisko 18 procent, chodzieński, średzki, kolski, ostrzeszowski, pleszewski, szamotulski, nowotomyski, gnieźnieński i kępniński. Część z tych powiatów nie ma zbyt dobrych gleb, ale znalazły się tam jednak grunty zdadne pod uprawę pszenicy. Niewiele też

zabrakło do wykonania zadań kontraktacyjnych powiatom: konińskiemu, poznańskiemu, rawickiemu, wrzesińskiemu i obornickiemu.

Jeśli w kontraktacji pszenicy niewiele już da się zrobić, (pozostała tylko jara) to można jeszcze polepszyć wyniki w kontraktacji grochu (do tej pory 82,8 procent planu) i jęczmienia (72,8 procent). Największe załogiści mają tu powiaty: czarnkowskie, kępniński, koniński, ostrzeszowski, trzciński, turkowski, ostrowski; jeśli chodzi o groch, a w przypadku jęczmienia powiaty: trzciński, słupecki, ostrowski, gnieźnieński i kaliski. (emp)

Ulica Synowca

Dla uczczenia XX rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa — Miejska Rada Narodowa w Krotoszynie na wniosek Komendy Powiatowej MO zmieniła dotychczasową nazwę ulicy Rawickiej na ulicę Ignacego Synowca.

Ulica nosić będzie imię oficera b. PUBP w Krotoszynie, który wracając z pracy do domu na tej właśnie ulicy został w bestialski sposób zamordowany przez bandę reakcyjnego podziemia, grasującą na terenie powiatu w latach powojennych. (IGJ)

na dla Australijczyka”; GNIEZNO — Lech: „Mysz, która ryknęła”; POLONIA: „Nieznanym”; GOSTYN: „Garsoniera”; JAROCIN — Echo: „Pojedynek na wyspie”; CRISTAL: „Zakochany kundle” i „Świadek oskarżenia”; KALISZ — Kosmos: „Herbaciarnia pod Księżycem”; OAZA: „Echo”; STYLOWO: „Foto-Haber”; SYRENA: „Jak zabić starszą panią”; i „Ręka w potrzasku”; WOLNOŚĆ: „Wszystko dla psów”; KEPNO: „Kobiety czekają”; KOŚCIAN: „Garbus”; KONIN — Energetyka: „Prawo i pięść”; GÓRNIK: „Sędzia dla nieletnich”; KŁODAWA: „Madame Sans-Gene”; KROTOSZYN: „Giuseppe w Warszawie”; LESZNO: „Kwiecień”; i „Krzyżacy”; MIEDZICHÓD: „Rozwód nie będzie”; NOWY TOMYŚL: „Wojna trojańska”; OBORNKI:

„Przygoda noworoczna”; OSTROW — Roma: „Na tropie polijantów”; SŁONEC: „Ostatni cowboy”; OSTRZESZÓW: „Cartouche”; PILA — Iskra: „Perły św. Łucji”; KORAL: „Ryzyca lata”; PLESZEW: „Spotkali się w pociąg”; RAWICZ: „Uzta Bałazara”; SŁUPCA: „Milioner bez grosza”; SREM: „Tamagony”; ŚRODA: „Rozwód nie będzie”; SZAMOTULY: „Kanał”; TRZCIANKA: „Pieśń w mieście”; TUREK: „Zróżdło trzech prawd”; WAGROWIEC: „Dzieńcie dni jednego roku”; WOLSZTYN: „Dwa zebra Adama”; WRZEŚNIA: „Wakacje nad morzem”.

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRO-

NI (St. Rynek) — g. 10-15; HISTORIA m. POZNANIA (St. Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15; NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.

WYSTAWY

BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczawica”. Rzeźba — Malarstwo — Rysunek Marii Chydboba-Wisniewskiej — g. 10-18. KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — X indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty — g. 10-20, (połączona ze sprzedażą). ZPAP — Arsen — Wystawa Szkół Wrocławskich — Malarstwo — Grafika — Rzeźba — g. 10-18. SALON WYSTAWOWY PALACU KULTURY — wystawa prac R. Skupina „Studia krajobrazu” — g. 10-18.

WOIT (St. Rynek 10) — „Sławkim Orlich Gniazdo” — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — chirurgia, interna, otolaryng. (ul. Mickiewicza 2 tel. 472-51); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA. (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 556-86.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 2325. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzielnicyńskiego 349, Główna 52, Staroleka 79.